

Wizytacja *ad-hoc* Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur w Komendzie Powiatowej Policji w Grodzisku Mazowieckim, po zatrzymaniu osób protestujących przed budynkiem Trybunału Konstytucyjnego w dniu 28 stycznia 2021 r.

W dniu 29 stycznia 2021 r. przedstawicielka Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur (KMPT), w ramach wizytacji *ad-hoc* KPP w Grodzisku Mazowieckim, przeprowadziła rozmowy z dwoma mężczyznami zatrzymanymi podczas spontanicznego protestu, który miał miejsce przed budynkiem Trybunału Konstytucyjnego w Warszawie w dniu 28 stycznia 2021 r. Protest odbył się w związku z opublikowaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r. dotyczącego prawa aborcyjnego.

Celem wizytacji KMPT było zbadanie sytuacji osób zatrzymanych przez policję, warunków ich osadzenia oraz realizacji tzw. minimalnych gwarancji antytorturowych.

Obaj mężczyźni wraz z jeszcze jedną osobą uczestniczącą w proteście (kobietą), zostali zatrzymani, jak wskazali, na terenie Trybunału Konstytucyjnego przez grupę około dziesięciu funkcjonariuszy, którzy zastosowali wobec nich chwyt transportowy, pomimo jasnego komunikatu, który miał wypowiedzieć jeden z zatrzymanych „poddajemy się i będziemy wykonywać polecenia”. Protestujący zostali następnie odprowadzeni na tyły budynku, gdzie przez ponad godzinę oczekiwali na konwój oraz podanie podstawy prawnej zatrzymania. Pierwotnie funkcjonariusze mieli wskazywać na zniszczenie mienia, jednak po konsultacji z administratorem budynku, za podstawę prawną zatrzymania uznano art. 193 KK. *„Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”*. Zatrzymani zostali przewiezieni do Komendy Policji przy ul. Żytniej w Warszawie, a następnie do KPP w Grodzisku Mazowieckim (o czym zostali poinformowani dopiero w radiowozie).

Zatrzymani podczas poufnych rozmów z przedstawicielką Krajowego Mechanizmu nie zgłaszali większych zastrzeżeń do działań policjantów.

Pozytywnie należy ocenić realizację prawa do kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym. Rozmowy odbyły się z zachowaniem zasady poufności, za zamkniętymi drzwiami, bez obecności funkcjonariuszy oraz bez wyznaczonego limitu czasowego. Pełnomocnicy uczestniczyli także w sporządzaniu wszelkiej dokumentacji dotyczącej przebiegu zatrzymania oraz osadzenia. Funkcjonariusze pełniący służbę w PdOZ zezwolili by osadzeni mogli korzystać w celach z produktów żywnościowych oraz wody przekazanej przez pełnomocników.

Obaj mężczyźni pozytywnie ocenili funkcjonariuszy realizujących konwój z komendy przy ul. Żytniej w Warszawie do KPP w Grodzisku Mazowieckim. Policjanci dopytywali o samopoczucie zatrzymanych, odnosili się do nich z szacunkiem oraz na prośbę jednego z zatrzymanych poinformowali wskazaną przez niego osobę trzecią o fakcie zatrzymania wraz z informacją, że zatrzymany czuje się dobrze i nie ma powodów by się o niego martwić.

Niezmiennie z rozmów z zatrzymanymi wynika, że kajdanki stosowane są przez funkcjonariuszy niemal obligatoryjnie zarówno podczas zatrzymania jak i transportu. Zatrzymani nie są informowani o możliwości otrzymania protokołu z przeprowadzenia czynności kontroli osobistej, a przysługujące im prawa od momentu zatrzymania przekazywane są w formie pisemnej bez szczegółowego ich omówienia i wyjaśnienia kwestii niezrozumiałych. Analogicznie wygląda zapoznanie z regulaminem przebywania w PdOZ.

Obaj mężczyźni wskazali, że byli kilkakrotnie pytani czy przebywają na kwarantannie, są chorzy lub mieli w ostatnim czasie kontakt z osobą zakażoną koronawirusem. Zatrzymanym jednak nikt nie zmierzył profilaktycznie temperatury, nie zaproponowano także dezynfekcji rąk. Jeden z zatrzymanych sam o to poprosił. Obaj mężczyźni posiadali maseczki, zwrócili jednak uwagę, iż nie wszyscy funkcjonariusze, którzy mieli z nimi kontakt byli w nie wyposażeni.